



# Św. Zygmunta

» O NIEROZUMNI... «



NR XVIII/2014 (629)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

4 MAJA AD 2014

Wszystko, co wydarzyło się w czasie [...] dni paschalnych, angażuje każdego z Apostołów – szczególnie Piotra – w budowanie nowej ery, która rozpoczęła się w poranek wielkanocny. Jako świadkowie **ZMARTWYCHWSTAŁEGO** będą oni fundamentami **JEGO** Kościoła. Włara pierwszej wspólnoty wierzących opiera się na świadectwie konkretnych ludzi, znanych chrześcijanom i w większości żyjących jeszcze pośród nich. Tymi „świadkami **Zmartwychwstania CHRYSTUSA**”<sup>Por. Dz 1, 22</sup> są przede wszystkim Piotr i Dwunastu, ale nie tylko oni: Paweł mówi bardzo jasno, że **JEZUS** ukazał się pięciuset osobom równocześnie, a ponadto Jakubowi i wszystkim Apostołom<sup>Por. 1 Kor 15, 4-8</sup>.

[KKK, 642]

## TRZECIA NIEDZIELA WIELKANOCNA



NA DRODZE DO EMMAUS – ORSI, Leão (150/11, Novellara - 1587, Novellara)

ok. 1565-75, olejny na płótnie, 71.1x57.1 cm, National Gallery, Londyn; źródło: [www.nationalgallery.org.uk](http://www.nationalgallery.org.uk)

### Z DZIEŁÓW APOSTOLSKICH<sup>Dz 2, 14, 22-28</sup>

W dzień Pięćdziesiątnicy stanął Piotr razem z Jedenastoma i przemówił donośnym głosem:

„Mężowie Judejczycy i wszyscy mieszkańcy Jerozolimy, przyjmijcie do wiadomości i posłuchajcie uważnie moich słów: **JEZUSA NAZAREJCZYKA**, męża, którego posłannictwo **BÓG** potwierdził wam niezwykłymi czynami, cudami i znakami, jakich **BÓG** przez **NIEGO** dokonał wśród was, o czym sami wiecie, tego męża, który z woli, postanowienia i przewidzenia **BOŻEGO** został wydany, przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. Lecz **BÓG** wskrzesił **GO**, zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było, aby ona panowała nad **NIM**.

**DAWID** bowiem mówił o **NIM**: „Miałem **PANA** zawsze przed oczami, gdyż stoję po prawicy mojej, abym się nie zachwiał. Dlatego ucieszyło się serce moje i rozradował się język mój, także i ciało moje spoczywać będzie w nadziei, że nie zostawisz duszy mojej w Otchłani ani nie dasz **ŚWIĘTEMU TWEMU** ulec skażeniu. Dajeś mi poznać drogi życia i napełnisz mnie radością przed obliczem **TWOIM**”.

### PSALM RESPONSORIJNY<sup>Ps 16 (15), 1-2a i 5, 7-8, 9-10, 11 (R.: por. 11)</sup>

REFREN: **Ukaż nam, PANIE, TWOJĄ ścieżkę życia**

Zachowaj mnie, **BOŻE**, bo chronię się do **CIEBIE**, mówię do **PANA**: „**TYS jest PANEM moim**”.

**PAN** moim dziedzictwem i przeznaczeniem, to **ON** mój los zabezpiecza.

Błogosławię **PANA**, który dał mi rozsądek, bo serce napomina mnie nawet nocą. Zawsze stawiam sobie **PANA** przed oczyma, **ON** jest po mojej prawicy, nic mną nie zachwieje.

Dlatego cieszy się moje serce i dusza raduje, a ciało moje będzie spoczywać bezpiecznie, bo w kraju zmarłych duszy mej nie zostawisz i nie dopuścisz, bym pozostał w grobie.

Ty ścieżkę życia mi ukazesz, pełnię **TWOJEJ** radości i wieczną rozkosz po **TWOJEJ** prawicy.

### Z PIERWSZEGO LISTU ŚW. PIOTRA APOSTOŁA<sup>1 P 1, 17-21</sup>

Bracia:

Jeżeli **OJCEM** nazywacie **TĘGO**, który sądzi nie mając względów na osoby, ale według uczynków każdego człowieka, to w bojaźni spędzajcie czas swojego pobytu na obczyźnie.

Wiecie bowiem, że z waszego odziedziczonego po przodkach złego postępowania zostaliście wykupieni nie czymś przemijającym, srebrem lub złotem, ale drogocenną krwią **CHRYSTUSA**, jako baranka niepokalanego i bez zmyły.

**ON** był wprawdzie przewidziany przed stworzeniem świata, dopiero jednak w ostatnich czasach się objawił ze względu na was. Wy przez **NIEGO** uwierzyliście w **BOGA**, który wzbudził **GO** z martwych i udzielił Mu chwały, tak że wiara wasza i nadzieja są skierowane ku **BOGU**.

### AKLAMACJA<sup>por. Łk 24, 32</sup>

### Alleluja, Alleluja

PANIE JEZU, daj nam zrozumieć Pisma, niech pała nasze serce, gdy do nas mówisz.

### SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. ŁUKASZA<sup>Łk 24, 13-35</sup>

Oto dwaj uczniowie **JEZUSA** tego samego dnia, w pierwszy dzień tygodnia, byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy, Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam **JEZUS** przybliżył się i szedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na łańcuchu, tak że **GO** nie poznali.

**ON** zaś ich zapytał: „**Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?**” Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział **MU**: „**TY** jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało”.

Zapytał ich: „**Cóż takiego?**”

Odpowiedzieli **MU**: „**To**, co się stało z **JEZUSEM Z NAZARETU**, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec **BOGA** i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali **GO** na śmierć i ukrzyżowali. A myśmy się spodziewali, że właśnie **ON** miał wyzwolić Izraela. Teraz zaś po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Co więcej, niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: Były rano u grobu, a nie znalazły **JEGO** ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż **ON** żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale **JEGO** nie widzieli”.

Na to **ON** rzekł do nich: „**O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż MESJASZ nie miał tego cierpieć, aby wejść do swojej chwały?**” I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do **NIEGO**.

Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a **ON** okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili **GO**, mówiąc: „**Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił**”. Wszedł więc, aby zostać z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy otworzyły się im oczy i poznali **GO**, lecz **ON** zniknął im z oczu. I mówili nawzajem do siebie: „**Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?**”

W tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy. Tam zastali zebranych Jedenastu i innych z nimi, którzy im oznajmili: „**PAN** rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się **Szymonowi**”. Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak **GO** poznali przy tamaniu chleba.

### PATRON TYGODNIA: **BL. JÓZEF CEBULA, MĘCZENNIK**

Urodził się 23.V.1902 w Malni, w opolskim.

Był pierworodnym synem Adriana i Rozalii z domu Buhl. Miał dwójkę młodszego rodzeństwa. Ojciec pracował jako marynarz na Odrze i uprawiał ziemię.

Po ukończeniu szkoły podstawowej w Malni uczył się w seminarium nauczycielskim w Opolu, ale w 1918 ciężko zachorował i przerwał naukę.

Po operacji, która uratowała mu życie, uczył się w gimnazjach ojców oblatów w Lublińcu i Krotoszynie.

dokończenie na odwrocie



INFORMACJE PARAFIALNE

- 1-31.v. NABOŻEŃSTWA MAJOWE ku czci Najświętszej Maryi Panny...
4.v (niedziela): 1-SZA NIEDZIELA MIESIĄCA.
5.v (poniedziałek): O 1930 spotkanie osób przygotowujących się do sakramentu bierzmowania.
5.v (poniedziałek), 7.v (środa): O 1830 w kościele spotkania dla uczniów kl. II, bezpośrednio przygotowujące do PIERWSZEJ KOMUNII ŚWIĘTEJ.
10.v (sobota): WYPOMINKI o 1645. Po nich NABOŻEŃSTWO MAJOWE. O 1800 Msza św. za zmarłych polecanych w WYPOMINKACH.
11.v (niedziela): Uroczystość I KOMUNII ŚW. na Mszy św. o 1030.
12-16.v (poniedziałek-piątek): Biały Tydzień dla dzieci pierwszokomunijnych, codziennie o 1800.
Parafialny Zespół Caritas serdecznie dziękuje wszystkim, którzy włączyli się w wielkopostną pomoc na rzecz najuboższych mieszkańców naszej parafii.
Chrzty w maju w 4ta niedzielę miesiąca, 25.v, na sumie.
14-15.vi (sobota-niedziela): Pielgrzymka rzeczna pw. św. Zygmunta do Płocka.

ZAPOWIEDZI

Zapowiedź II: Łukasz GOLBA, kawaler, i Marta Paulina KOŁPAK, panna, oboje z parafii tutejszej
Zapowiedź I: Patryk BARAN, kawaler z parafii tutejszej, i Magdalena Maria GĄSIOR, panna z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Woli Baranowskiej
Zapowiedź I: Tomasz Paweł GUGAŁA, kawaler z parafii tutejszej, i Karolina Maria KOWALCZYK, panna z parafii Chrystusa Dobrego Pasterza w Radomiu

Ktokolwiek wiedziałby o przeszkodach w zawarciu małżeństwa przez ww/o osoby proszony jest o skontaktowanie się z Kancelarią Parafialną

ODESZLI

W ostatnim czasie odeszli z naszego grona:

Table with 3 columns: Name, Date, Age. Includes Stefan Jan PAWLAK, Stanisław GRABOWSKI, Elżbieta SZADE.

Wieczne odpoczywanie racz Im dać PANIE!

INTENCJE MSZALNE

Table with 3 columns: Day, Time, Intention. Lists intentions for various days of the week.

POLSKIE MADONNY: KRÓLOWA NIEBA I ZIEMI W JAŚLISKACH



Miejscowa tradycja zalicza PANIĄ JAŚLISKA do tzw. obrazów uchodzących - MATKA BOŻA miała bowiem „ujść” z Węgier lub Słowacji... Świadczyć o tym może m.in. modlitwa Słowaków...

WIZERUNEK mógł też trafić do Jaślik za przyczyną jakiegoś szlachcica, w czasie obrazoburstwa reformacyjnego na pograniczu Czech, Słowacji i Węgier...

OBRAZ, malowany temperą na podkładzie kredowym na desce lipowej, o rozmiarach 121x81 cm, pochodzi prawdopodobnie sprzed XV w. W 1634 był zapewne odnawiany. Renowatorem był Piotr Rafael Burnathowicz, malarz z Brzozowa...

W nowym, konsekrowanym w 1756, kościele pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej - z kamienia rzecznego i cegły, o drewnianej konstrukcji dachu - OBRAZ umieszczono w ołtarzu bocznym, ale w XVIII w., w czasach rozbiorów kult był tak duży, iż przeniesiono go do wielkiego ołtarza (w 1748 bp Żalwski zapisał, iż „obraz MATKI BOŻEJ WNIEBOWIĘTEJ w powszechnym przekonaniu uchodzi za łaskami słynący”). Kult przetrwał zawieruchy dziejowe, które nawiedziły Podkarpacie. Przybierał na sile, słabł - ale trwał. Na przełomie XIX i XX w. pielgrzymowali do Jaślik Słowacy, Węgrzy, Polacy, Łemkowie, Romowie... 10.vi.1997 w Krośnie, pod koniec Mszy św. kanonizacyjnej św. Jana z Dukli Jan Paweł II dokonał koronacji „GAŹDZINY GÓR I POGÓRZA”.

ii. KRÓLOWA NIEBA I ZIEMI, kościół pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej, Jaślińska; źródło: www.iasliska.pl

PATRON TYGODNIA: BŁ. JÓZEF CEBULA, MĘCZENNIK - DOK.

Po maturze rozpoczął 14.vii.1921 nowicjat oblatów w Markowicach k. Mogilna. Następnie studiował w Liège w Belgii, ale po roku wrócił do Lublińca. Tam samodzielnie kontynuował studia filozoficzno-teologiczne.

Wieczyste śluby zakonne złożył 15.viii.1925 w Krobi, a święcenia kapłańskie przyjął 5.vi.1927, w Katowicach, z rąk bpa Arkadiusza Lisieckiego.

Początkowo posługiwał jako nauczyciel, wychowawca i spowiednik w Małym Seminarium w Lublińcu. W 1931 został tam superiorem klasztoru.

W 1936 wybrany został przełożonym polskiej prowincji, ale odmówił.

22.vii.1937 zatem mianowany został superiorem klasztoru oraz mistrzem nowicjuszy w Markowicach.

Tam, 1.ix.1939, zastał go wybuch II wojny światowej. Już w x.1939 na wszystkich mieszkańców klasztoru Niemcy nalożyli areszt domowy.

7.xii.1939 Józef sprzeciwił się niemieckiemu nakazowi zniszczenia figur Matki Bożej w lokalnych kapliczkach: „Kto chce być oblatem, ten do rozbijania figur nie pójdzie”. Niemcy tym razem ustąpili...

26.viii.1940 w klasztorze w Markowicach pojawiło się gestapo. Aresztowano wszystkich ojców zakonnych.

Józefa po dwóch dniach jednakże zwolniono. Pozostał w Markowicach sam z kilkoma braćmi zakonnymi. Otrzymał wówczas pozwolenie na sprawowanie jednej Mszy św. niedzielnej.

Nie wolno mu aliści było udzielać żadnych innych sakramentów św. Do tych rozkazów się nie dostosował. W dzień pracował jako zwykły robotnik, a w nocy potajemnie odprawiał codzienną Mszę św. Wczesnym rankiem lub późnym wieczorem, w cywilnym ubraniu, odwiedzał chorych, spowiadał wiernych, chrzczył dzieci i błogosławił małżeństwa.

10.ii.1941 otrzymał zakaz sprawowania czynności kapłańskich. I tym razem nie podporządkował się. Wierny sumieniu i BOGU nadal udzielał sakramentów. Wreszcie, na skutek doniesienia, został 2.iv.1941 aresztowany.

W dniu aresztowania, po odprawieniu o północy Mszy św., zwrócił się do usługującego brata zakonnego: „Bracie, dzisiaj złożyłem Bogu ostatnią Ofiarę. Radzę wam, po raz ostatni się u mnie wypowiadać”.

Wywieziono go do więzienia w Inowrocławiu. Stamtąd 18.iv.1941 przewieziony został do niemieckiego obozu koncentracyjnego Mauthausen-Gusen.

W ciągu kolejnych dni kilkakrotnie był maltretowany. Kazano mu śpiewać pieśni, odprawiał Msze św., w czasie których wysmiewano się z wiary. W końcu Niemcy skierowali go do ciężkiej kompanii niewolniczej pracy w kamieniołomach.

Nie przetrwał nawet miesiąca. 9.v.1941 jeden z niemieckich wartowników przepędził go w kierunku plotu otaczającego obóz, skonstruowanego z drutów kolczastych, i tam posłał w jego kierunku serię z karabinu maszynowego...

Żył jeszcze przez jakiś czas, ale niebawem zmarł w baraku...

Ciało spalono w obozowym krematorium.

Beatyfikowany został 13.vi.1999 w Warszawie, w gronie 108 polskich męczenników II wojny światowej, przez Jana Pawła II. (uroczystość 9 maja)

ii. BŁ. JÓZEF CEBULA, pomnik, Lubliniec źródło: lubliniecmieczennicy.pl

Table with 2 columns: MSZE ŚW., KANCELARIA PARAFIALNA, WWW, KSIEŻA. Lists times for Mass and contact information for the parish office.